GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 30. — W Sobotę dnia 12. Kwietnia 1828.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 8. Kwietnia.

N. Król raczył dotychczasowego Dyrektora gimnazyum w Kłocku (Glac), Kabath, mianować katolickim duchownym i szkolnym Radzcą przy prowincyalney radzie szkolney i Regencyi w Wrocławiu.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Cumberland i syn iego Królewiczoska Mość Xiążę Jerzy wyiechali do Londynu.

Xiążę Croy-Dülmen odiechał do Monasteru; Szef Prezydent Regencyi Wissmann do Frankfortu n. O.; a C. Rossyiski strzelec polowy Lange gońcem do Weymar.

C. Rossyiski strzelec polowy Condratjew, wysłany gońcem z Londynu, przeiechał tędy do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 8. Kwietnia.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć, postanowieniem z dnia 29. Lutego (12 Marca) r. b., nayłaskawiey mianować raczył JPana Jerzego Kankrina, Generała-Porucznika i Ministra finansów Cesarstwa rossyiskiego, kawalerem orderu polskiego Orła Białego.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć, raczywszy nayłaskawiey przyiąć ofiarowany sobie przez JPana Colberga, Professora geodozyi przy królewsko - warszawskim uniwersytecie, atlas Królestwa Polskiego, i teoryą rysunku topograficznego gór, udarował autora kosztownym brylantowym pierścieniem.

Kommissya rządowa spraw wewnętrznych i policyi, maiąc sobie zakommunikowaną odezwę Ministra Sekretarza stanu do JW. Ministra stanu prezyduiącego w Radzie admini-

stracyinéy Królestwa, pod datą $\frac{15}{27}$. Marca r. b., z Petersburga, w słowach:

„Iż woyna z Persyą, chwalebnym pokoiem, na dniu $\frac{10}{22}$. Lutego w Turkmanczay podpisanym, ukończoną została, — straty, które napaść niesprawiedliwa kraiom berłu Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, Pana naszego miłościwego, podległym wyrządziła, powetowane zostały, — a Cesarstwo otrzymało, traktatem podpisanym, granicę pod względem woyskowym bezpiecznieyszą przez przyłączenie chanatów erywańskiego i nachiczewańskiego, okręgiem ormiańskim nazywać się na przyszłość maiących.

Nayiaśnieyszy Pan niewątpi, iż wierni Jego Cesarsko-Królewskiéy Mości poddani Polscy dzielić będą radość, iakiéy sam doznał z otrzymania wiadomości o szczęśliwym wypadku, i że wspólnie z nim zanosić będą do Wszechmocnego dziękczynienia."

Pospiesza donieść o tem wszystkim mieszkańcom kraiu, z uwiadomieniem, iż, tym końcem, odśpiewane będzie w stolicy, w dniu 7. b. m., *Te Deum* w kościele katedralnym tuteyszym, — na którém wszystkie władze rządowe znaydować się będą; oraz we wszystkich świątyniach każdego wyznania, niemniéy w każdem z miast całego kraiu, za odebraniem wiadomości o tem szczęśliwém wydarzeniu.

Warszawa, dnia 4. Kwietnia 1828.

T. Mostowski,
Minister prezyduiący etc.

Z powodu szczęśliwie ukończonéy woyny z Persami i zawarcia chlubnego pokoiu, odśpiewane zostało dnia wczorayszego uroczyście *Te Deum* w kościele metropolitalnym, w obec licznie zgromadzonych władz rządowych. W zamku były pokoie. JW. Prezyduiący w Radzie administracyinéy Królestwa dawał wielki obiad. Wieczorem rzęsisto oświecono stolicę.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 19. Marca.
(Z Dostrzegacza Austryack.)

Wysłany z Smyrny dnia 14. m. b. goniec przywiózł dziś rano wiadomość, iż eskadra złożona z iednéy fregaty od 50 dział, dwóch korwet i czterech brygów pod dowództwem Tahir Baszy, która dnia 5. m. b. opuściła Dardanelle, zawinęła w nocy z 11. na 12. na kanał Scio, gdzie uderzywszy na trzy greckie statki przewozowe, dwa z nich zabrała a ieden zatopiła; potém w połączeniu z woyskiem zebraném na przeciwległym brzegu pod osobistém dowództwem Baszy Smyrneńskiego, (Hassan Basza), który tam dnia 10. m. b. pociągnął, uskuteczniła dnia 12. koło południa lądowanie na samąż wyspę, dała odsiecz załodze tameczney warowni i powstańców, wraz z ich dowódzcą, Półkownikiem Fabvier, do skwapliwéy ucieczki przymusiła. Prawie w téy saméy chwili, któréy tu przybył lądem goniec z temi wiadomościami, powrócił Tahir Basza z swą eskadrą z wyprawy przeciw Scio, do tuteyszego portu. Podług iego raportów Grecy, którzy i tak w ostatnim czasie, nieodebrawszy iuż dawno żołdu, znaydowali się w zupełnym stanie rozprzężenia i nieposłuszeństwa przeciw swoim dowódzcom, tak się przelękli widokiem iego eskadry, iż na łeb na szyię ratowali się na resztę swoich statków, rzucaiąc działa i tabory i ustępuiąc prawie bez oporu z wyspy, która tym sposobem bez rozlewu krwi odzyskaną została.

Dotychczasowy król. pruski Poseł przy wysokiéy Porcie, Pan Miltitz, został z swoiego urzędu odwołany i tymczasowo zastąpiony przez Pana Canitz, który tu przed kilku dniami przybył. Słychać, iż Pan Miltitz opuści Konstantynopol na schyłku tego miesiąca.

W Smyrnie miano wiadomości z Eginy do dnia 22. Lutego. — Dnia 14. Lutego wydał Prezydent obwieszczenie i kilka dekretów, tyczących się urządzenia banku narodowego czyli właściwie zaciągnienia pożyczki, wzywaiąc Greków i cudzoziemców, aby w niéy mieli udział i zapewniaiąc im 8 od sta rocznéy prowizyi. — Dnia 15. Lutego Sekretarz Stanu, Pan Trillupi zdał Prezesowi szczegółowy raport o częstych zażaleniach i reklamacyach z powodu uszkodzeń i strat, iakich handel europeyski przez Greków doznał, a wykazuiąc w nim różnicę

między szkodą zrządzoną przez właściwych rozbóyników morskich, a przez korsarzów od rządu upoważnionych, proponował rozmaite środki celem zaradzenia tym zażaleniom. — Dnia 21. Lutego popłynął Prezes, Hrabia Capodistrias, na okręcie liniowym angielskim Warspite do wyspy Poros (w południowéy stronie od Eginy); towarzyszyło mu kilka innych cudzoziemskich okrętów w téy podróży, w którey naydaléy 14 dni miał zabawić. — Od dnia 23. Lutego wychodzi w Smyrnie, w mieysce Dostrzegacza Wschodniego, nowy dziennik w języku francuzkim, pod tytułem: *Le Courrier de Smyrne, Journal politique, commercial, et litteraire.* Redaktorem tego dziennika wymieniaią Pana Bousquet-Deschamps; lecz i Pan Blacque, były wydawca Dostrzegacza Wschodniego, ma mu także, iak głoszą, poświęcać swe pióro.

Z Semlina, dnia 22. Marca.
(Z Gazety Powszechnéy.)

Powstały w Serwii rozmaite obawy z powodu posiłków, które stoiące w sąsiedztwie woyska tureckie otrzymały. Lękaią się gwałtownych kroków ze strony Baszy Belgradzkiego; także Basza Skodry zbliżył się z Bosnii ku granicy serwiyskiéy. Nayważniesze zaś robi wrażenie przybycie kilku rossyiskich Oficerów, którzy, iak słychać, bawią się przy serwiańskich okręgowych dowódzcach. — Z Smyrny, dnia 21. Lutego. Biega tu pogłoska, iż Dywan przychyli się do warunków traktatu londyńskiego. Powiadaią, iż stary rozumny Kapudan Basza, znany osobiście Admirałom trzech mocarstw sprzymierzonych, uda się na środziemne morze w celu układania się z nimi. — Z Bukarestu, dn. 17. Marca. Wiadomości z Konstantynopola dnia 4. Marca nieprzywiozły nic ważnego. Na granicy rossyiskiéy wszystko iest spokoyno, lecz z Jassów donoszą, iż Cesarz Mikołay spodziewany iest u swoiéy armii dnia 8. (20) Kwietnia. — Z Korfu, dnia 28. Lutego. Generał Guilleminot Poseł francuzki ciągle tu bawi. Pogłoska niesie, iż tu nietylko Posłowie angielski i rossyiski znowu powrócą, ale i Deputowani Porty i Austryi przybędą. Niemasz iednak ieszcze naymnieyszéy w téy mierze pewności. Plan takiego kongressu został w Londynie ułożonym, lecz zdaie się, iż w wykonaniu zawadził o trdności.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 1. Kwietnia.
(Z Gaz. Powszechnéy.)

Dnia 24. Marca wieczor, Cesarsko-Rossyiski Poseł, Pan Tatyszczef, podał Xiążęciu Metternichowi ostateczne oświadczenie swoiego dworu względem interesów Wschodu. N. Cesarz Mikołay oświadcza, iż przy tak chytrém i wyzywaiącém postępowaniu Porty chwyci się niezwłocznie takich środków, iakich godność i interes iego państwa wymaga.

Dnia 12. Lutego iako w rocznicę urodzin N. Cesarza, przełożeni zakonu jezuickiego obięli uroczyście wodze nauk gimnazyinych w Tarnopolu w Galicyi.

Niderlandy.

Z Bruxelli, dnia 2. Kwietnia.

Jak przed nieiakim czasem z wielką ufnością obiecywano sobie prędkie załatwienie spraw kościoła katolickiego, tak teraz, po nadeyściu gońca z Rzymu mówią głośno o nowych trudnościach. Podobno ieden z proponowanych Biskupów, którego przeznaczono dla Amsterdamu, gdzie sobie po nim wiele dobrego rokowano w stósunkach do niekatolików, niezostał w Rzymie approbowany, z powodu iż duch, w iakim dawniéy pisał, niezawsze się tam podobał.

Pierwszy tom dzieła pod tytułem: „Plutarch Niderlandzki, czyli życia znakomitych mężów tego kraiu" z wizerunkiem Wilhelma I. zawiera iego życie, także Ruytera, Rubensa, Jana II., Grocyusza, Brauwera, de Wit, Vondela, Boerhava, Gretrego, Swanmerdama, Huygensa, Erazma i Karóla V. O Hugonie Grocyuszu tak mówi autor: Pisarz ten miał oryginalność umysłu i zawsze myśli swoie z łatwością i iak nayszczęśliwiéy wyrażał. I tak chcąc skreślić trafny obraz Hollandyi powiedział: „Jest to kray, w którym cztery pory roku tylko w pierwszych okazują się zarysach." Holender, któremu tę uwagę powiedziano, rzekł: Wszystko to być może, iednakże kray ten iest oyczyzną Gro-

cyusza. Względem Karóla V. tak się autor wyraża: Okoliczności w iakich się Xiążę ten w czasie swego na tron wstąpienia znaydował, stawiły go w alternacie, opuszczenia iedney części państwa, albo użycia wszystkich źrzódeł woyny i polityki. Z iedney strony przywłaszczone posiadanie Nawarry narażało go na napady Francyi; z drugiey strony był w zwadzie z tém mocarstwem o swoie dziedziczne kraie Burgundyi. Jeżeli podróżował po Niderlandach, to spokoyność Hiszpanii była w niebezpieczeństwie; a ieżeli bawił w Hiszpanii, natenczas iego flamandzcy buntowali się poddani. Jako posiedziciel Neapolu i Sycylii potrzebował przychylności Papieża, który bezustannie o ostre środki względem reformacyi na niego nalegał w czasie, kiedy woyna z Turkami pomoc Xiążąt protestanckich niezbędną mu czyniła. — Ażeby mieć przewagę nad Franciszkiem I. musiał się starać o pozyskanie Wolseja, pierwszego Ministra Henryka VIII., który w czasie gdy Król potroyną koronę dla nauczyciela swego Hadryana przeznaczył, teyże sam chciał dostąpić. Ta walka życzeń i namiętności, którą Karól koniecznie iużto zręcznie łagodzić, iuż siłą powściągać musiał, zamieniła życie iego polityczne w bezustanne wahanie się w długie pasmo układów, woien i podróży. Nakoniec, gdy mu się udało Franciszka I. wypędzić z Nawarry i Medyolanu, powstaiący duch swoich Hiszpanów uskromić, Flamandczyków ugłaskać, Niemcy od Turków ubezpieczyć, Tunis podbić i oprzeć się reformacyi, a to bez działania według pewnego w tych przedsięwzięciach planu, osłabiony tak wielkiém wysileniem umysłu i ciała, oddał swemu synowi rządy owego ogromnego państwa, i niespokoyności pałacu zamienił na zacisze klasztorne. Życie tak ze wszech miar niespokoyne i czynne, siła tak nadzwyczayna niemogły pozostać bez stanowczego na 16ty wiek wpływu.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 23. Marca.

Dziś temu tydzień wieczor przybył Papież niespodzianie na examen w tuteyszym instytucie głuchoniemych, rozmawiał z uczniami, i obdarzył przełożonego di Pietro kosztowną tabakierką a dwóch innych nauczycieli złotemi i srebrnemi medalami.

Francya.

Z Paryża, dnia 2. Kwietnia.

Monitor wczorayszy donosi urzędownie, iż Król dał urlop Xiążęciu Rauzan, „którego zasmucaiące okoliczności powołały do Francyi," a w iego mieysce zalecił dotychczasowemu Posłowi przy Ziednoczonych Stanach, Baronowi Durand de Maureuil, aby się udał do Lizbony i sprawował tam urząd Posła pod niebytność Xiążęcia Rauzan. Tymczasem niezdaie się, ażeby ostatni miał powrócić do Portugalii.

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 29. Marca, po przeczytaniu protokołu ostatniego posiedzenia dnia 26. mianowano dwie oddzielne Kommissye, iednę z trzech, drugą z 7 członków, celem sprawdzenia nadanych Xiążętom Hohenlohe i Aremberg patentów obywatelstwa i roztrząśnienia wniosku Margrabiego Mortemart względem sposobu mianowania na przyszłość Kommissyy. Następuiące posiedzie wyznaczone było na dzień 1. Kwietnia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 29. Marca, doniósł Prezes o śmierci Pana Dubruel, członka Izby. Po wyznaczeniu przez los deputacyi celem wyświadczenia ostatniéy czci nieboszczykowi, przełożył Minister woyny proiekt prawa, względem wyznaczenia mu dodatkowo nadzwyczayney summy 300,000 Franków na opędzenie przyznaney nieczynnym oficerom płacy retretowey za ostatnie 6 miesięcy roku bieżącego. Doniósł przytém zgromadzeniu, iż na ten sam cel potrzebować będzie na rok następny dodatku 500,000 Franków. Oddano ten proiekt prawa biurom do roztrząśnienia. Następnie Pan Berbis zdał sprawę o różnych petycyach, w przedmiotach wyborów. Na końcu posiedzenia Pan Chauvelier zdał sprawę o wybranym w Departamente Hérault Panu Alzon, który po różnych mowach *pro* i *contra*, przy głosowaniu słabą większością przyięty został.

W biurach Izby Deputowanych mianowa-

no teraz trzy finansowe Kommissye: 1) do ostatecznego uregulowania budżetu za rok 1826; 2) w przedmiocie uchwalonego Ministrom marynarki, woyny i finansów późniéy na etat r. 1827. dodatku; 3) do roztrząsania budżetu na r. 1829. Każda z dwóch pierwszych Kommissyy składa się z 9, a ostatnia z 18. członków.

Istnieiące tu od niedawnego czasu bezimienne towarzystwo pod nazwiskiem: „Towarzystwo rozkrzewiania naukowych i przemysłowych wiadomości," zostało przez Króla potwierdzone.

Goniec francuzki twierdzi, iż woysko, które się zbiera w Tulonie (iak powiadaią 10,000 ludzi) nie iest przeznaczone do Algieru, lecz do Morei, i daie do zrozumienia, że, ieżeli rozkazano zaniechać przygotowań do wsiadania tego woyska na okręty, prędzéy to mogło być skutkiem noty gabinetu londyńskiego (we względzie interesów Wschodu) anizeli przybycia pełnomocnika Deja do układadania się o pokóy (które i tak Monitor onegdayszy odwołał.)

Hrabia Corbière znayduie się znowu w Paryżu.

W Besançon umarł nagłą śmiercią tameczny Arcybiskup, Hrabia Villefrançon, Par Francyi.

Hrabia Boulay, znany z roli, którą grał w rewolucyi, otrzymał był w iednym z paryskich klubów wyborowych naywięcéy głosów i tym sposobem miał widok być obranym na Deputowanego. Dowiedziawszy się iednak, iż wybór iego mógłby rzucić iabłko niezgody pomiędzy stronnictwa, zrzekł się praw swoich. Pismo, w którém to oświadcza, i zarazem dziękuie tym, którzy za nim głosowali, dodaiąc iż to przyimuie za nagrodę za swoie zawsze czyste zamiary, umieszczone iest w wczorayszych dziennikach liberalnych. Spodziewać się należy, iż Pan Lavalette póydzie za tym przykładem.

Dziennik handlowy powiada na mocy listu z Marsylii d. 25. z. m., że lubo telegraficzna depesza dała rozkaz, aby zaniechano naymowania okrętów przewozowych dla wyprawy zamorskiéy, to iednak wyprawa ta przedsięwziętą będzie, po nadeyściu okrętów z Brest, ile że iak się zdaie, rząd chce tylko własnych użyć do niéy okrętów.

Pan Alexander Boucher, któremu, iak wielu twierdzi, zabraniano dotąd dać się słyszeć publicznie z przyczyny iego podobieństwa z Bonapartem, pozyskał nareszcie to pozwolenie, i miał dać koncert dnia 1. m. b. w teatrze opery komicznéy. Tymczasem wyszedł znowu nagle zakaz z strony wyższéy włady, a Monitor powiada, iż zakaz ten zasadza się na regulaminie teatralnym, co iednak zdaie się czczym być pozorem, kiedy Xiążę Aumont i Prefekt policyi bardzo dobrze znać muszą urządzenia teatralne.

Listy z Cape-Coast dnia 4. Grudnia donoszą, iż syn Mungo Parka, który się zapuszczał w głąb Afryki w celu czynienia dalszych odkryć oyca swoiego, umarł niedaleko Akry na złotém wybrzeżu Guinei.

Hiszpania.

Z Barcelony, dnia 22. Marca.

Onegday przybiegł tu nadzwyczayny goniec z Paryża z depeszami, które — iak słychać — mocno nalegaią o dopełnienie kapitulacyy, zawartych między Generałami woyska konstytucyinego a Generałami woyska francuzkiego, które Xiążę Angouleme zatwierdził, a Król Ferdynand dotrzymać przyrzekł.

Z Madrytu, dnia 21. Marca.

Poseł angielski podał, za nadeyściem depesz z Lizbony, rządowi naszemu notę, w skutku któréy wydano rozkaz do Generałów w prowincyach z Portugalią graniczących, ażeby nieprzepuszczali zbiegów portugalskich do ich oyczyzny. Tymczasem spóźniono się nieco z tym rozkazem, kiedy naywiększa ich część iuż się przemknęła do swéy oyczyzny. Z Lizbony dowiaduiemy się, że Królowa wdowa niezmiernie iest czynna.

Dwór opuści dnia 9. Kwietnia Barcelonę; przeprzęgi iutro ztąd wyruszaią.

Bulla papiezka względem dalszego wybierania 10 milionów realów od hiszpańskiego duchowieństwa, następuiącéy iest osnowy: „Poprzednik nasz Pius VII. przekonany o prawdziwym niedostatku Królestwa hiszpań-

skiego, przychylaiąc się do prośb W. K. Mości, dozwalał niekiedy żądania z patrimonium kościoła od czasu do czasu wsparcia i zasiłku celem zaradzenia tym potrzebom.

„Na mocy listu apostolskiego z dnia 12. Kwietnia, który zaczyna się: „*Apostolicae benignitatis indulgentiam*“ rzeczony poprzednik nasz dozwolił W. K. Mości, żebyś z dóbr duchownych, świeckich i klasztornych, corocznie trzydzieści milionów realów de vellon mógł pobierać, i pozwolenie to na sześć lat oznaczył. Gdy w r. 1823. na wniosek owych sławnych mężów (illustres-Varones) — którzy wtedy w czasie nieobecności W. K. Mości Regencyą składali, poprzednik nasz na mniéy uciążliwą daninę zezwolił, przezco królewsko-hiszpański rząd był upoważniony, 10 milionów realów de vellon corok pobierać w przeciągu sześciu lat od obudwóch klass duchowieństwa i wszystkich tych, którzy do dziesięciny świeckich ludzi i *tercias decimales* prawo maią, to w sumie téy były obięte dawne zasiłki, które przez udzielone dozwolenie poprzednika naszego wiekopomnéy pamięci Piusa IV. duchowieństwo hiszpańskie do głównego skarbu Królestwa na budowle galerów składać zwykło. Nasz ukochany syn, Don Józef Narciso Aparici, sprawuiący interesa W. K. Mości u dworu naszego, przełożył nam dwie prośby i naypokorniéy nas prosił, ażebyśmy się do nich przychylili. Pierwsza tyczy się okoliczności, że w Hiszpanii wątpliwość powstała, czyli przez apostolskie pismo Piusa VII. nałożona, wyżéy wspomniana danina, również ma być pobieraną i z dziesięciny, którą niektórzy świeccy, szczególniéy w Katalonii, pobieraią, iako też i od *primicias*, któremi w Arragonii magistraty miast zarządzaią; rozumie się te *Decimas* i *primicias*, za które tamże dobra świeckich płaceniu zwyczaynych danin podlegaią, a zatém życzeniem iest W. K. Mości, żebyśmy te *Decimas* i *primicias* uznali za niepodległe téy nowéy daninie, i wraz postanowili, że rzeczona danina na dobra iednego i drugiego duchowieństwa ma być nałożoną, a to na te dobra, na które dawniéy większa danina na mocy apostolskiéy bulli Piusa VII. z dnia 16. Kwietnia 1817. która się od słów: *Apostolicae benignitatis indulgentiam* zaczyna, była nałożoną.“

„Drugiey prośby iest powodem ciągły smutny stan skarbu Królestwa hiszpańskiego, a gdy wyżéy wspomniane sześć lat wkrotce upłyną, prosisz Nas W. K. Mość, abyśmy Mu dozwolili rzeczoną daninę z dziesięciu milionów znowu corok w ciągu następuiących sześciu lat pobierać.“ (Potém następuie wiadome iuż Jego Świątobliwości pozwolenie pobierania w następuiących sześciu latach tyle razy wzmiankowanych dziesięciu milionów.)

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 16. Marca.

Dnia 11. m. b. wieczor o godzinie 8méy, przybył Pan Lamb do pałacu Ajuda, dla pomówienia z Infantem Don Miguelem, lecz ten niewielką miał ochotę, dać mu posłuchanie. Wszakże rozmowa była nader ważna, gdyż inaczéy iużby Xiążę był wykrzykniony Królem Portugalskim. Chciał on w nocy z 13. udać się do Villa-Viçosa, 7 milek od stolicy, dokąd przybyć miało nieco wiernego woyska, to samo zbiegi, którzy powrócili z Hiszpanii. Na czele téy rzeszy byłby tu Xiążę iako absolutny Król Portugalski powrócił. Sir F. Lamb, który się o tym planie dowiedział, robił Infantowi zarzuty, a gdy ten zaczął się wypierać, przekonał go dowodami. Potém miał Sir F. Lamb długą rozmowę z Posłami francuzkim i austryackim, a nazaiutrz (d. 12.) wyprawił gońca z depeszami do rządu angielskiego, a drugiego do Posła angielskiego w Madrycie. Stémwszystkiém rozwiązanie Izby Deputowanych dowodzi, że Infant pomimo to trwa przy zamyśle zniweczenia Karty i ogłoszenia się samowładnym Królem.

Anglia.

Z Londynu, dnia 29. Marca.

Dnia 3. następ. m. odroczy się Parlament do dnia 21. Kwietnia.

Dotychczas nieodebraliśmy wprost z Lizbony nowszych wiadomości iak do dnia 15., pomimo że wiatr był pomyślny.

W mieście uważaią rossyiskie oświadczenie z punktu utrzymaniu pokoiu sprzyiaiącego, dla czego też kursa papierów poszły w górę. Biegała także pogłoska, iż W. Sułtan ma zamiar zezwolić na tymczasowe zawieszenie broni.

Na posiedzeniu Izby niższéy, dnia 24. m. b. Sir Robert Wilson zapytał Pana Peel: czyli ministerstwo ma zamiar trzymać się polityki byłéy administracyi w tem co się dotyczy Greków, i czyli, końcem ścisłego wypełnienia, spólnie z Francyą, ugody d. 6. Lipca, nie zechce korzystać z okoliczności obecnych i tak słusznych powodów do uskarzania się ze strony Rossyi na Turcyą? Nareszcie zapytał, dodatkowo, czyli ponowiono rozkazy wydane do naczelników siły zbroyněy angielskiéy na Archipelagu, ażeby niedopuszczali dowozu posiłków Turkom znayduiącym się w Grecyi, tudzież uprowadzania ieńców greckich do Alexandryi. Pan Peel upraszа zacnego członka, ażeby mu chciał wybaczyć, że, odpowiadaiąc na iego zapytania, musi oddzielić główne pytanie od połączonych z nim uwag. Pierwsze ma na celu dowiedzenie się czy Król Jmć chce przychylić się do oświadczenia, które uczynił w pierwszym dniu nineyszéy sessyi w tem co dotyczy zobowiązań traktatu londyńskiego, w całéy ścisłości tego wyrazu, pomimo wszelkie iakiekolwiek ku temu przeszkody okoliczności teraźnieyszych. Pan Peel oświadczył, iż uważa sobie za obowiązek zapewnić Izbę, że J. K. Mość gotów iest przyłożyć wszelkich starań dla dopełnienia rzeczonego traktatu, — co się zaś tyczy przeszkod ze strony okoliczności obecnych, tych nie może całkiem przewidzieć. Dodaie, że ministerstwo nie odebrało dotąd żadnéy urzędowéy wiadomości o wypowiedzeniu woyny przez Rossyą, lub o iakimkolwiek wypadku, coby ią stawił w położeniu różnem od położenia, iakie miała przed podpisaniem ugody. Co zaś do pytania: czyli flota angielska na morzu Środziemnem odebrała rozkaz blokowania twierdz Morei, w celu niedopuszczania dowozu potrzeb i uprowadzania ieńców do iassyru. — Minister oświadcza, iż, przed bitwą nawaryńską, dowódzcy eskadr sprzymierzonych odebrali zlecenie utrzymywania blokady przeciwko posiłkom, i że po owéy bitwie instrukcye te nie straciły nic z całéy swéy mocy. Nareszcie co się tyczy uprowadzania ieńców, rząd został uwiadomionym, że Ibrahim Basza miał zamiar wywieść żony i dzieci greckie do iassyru. Przyczem Minister dodaie: że N. Pan, ieszcze przed traktatem londyńskim, dał poznać niezmienne swoie postanowienie, siłą nawet oręża zapobiegać tak nieludzkim czynom wodzow tureckich.

Rozmaite Wiadomości.

Dnia 1. m. b. wyiechał Jego Królewiczowska Mość Xiążę Fryderyk Saski z Drezna do Włoch.

Seym związku niemieckiego odroczył się na 4 tygodnie; wszyscy niemal Posłowie porozieżdżali się do swoich dworów; Poseł austryacki poiechał dnia 1. Kwietnia do Wiednia.

Gazeta Berlińska Spenera z dnia 8. m. b. zawiera co następuie: „Od onegday rozeszła się w Berlinie wiadomość, za którą wcale nie można ręczyć, iż Turcy stoiące pod Nawarynem angielskie okręty woienne spalili. Wiadomość ta szkodliwy miała wpływ na kurs. papierów. W Lipsku podobna wieść krążyła."

Z Hamburga donoszą pod d. 5. Kwietnia: „Nadeszłe sztafetą z Londynu d. 30. Marca przez Hollandyą wiadomości zdaią się bardzo zaspokaiać we względzie interesów portugalskich; w skutku tego papiery znacznie się podniosły.

W Anglii, płaca trzech Sekretarzy stanu, pięciu Podsekretarzy stanu, siedmiu Lordów Kommissarzy skarbu, admiralicyi, dwóch Dyrektorów poczt, naczelnego sędziego, generalnego adwokata, Dyrektora mennicy, Lorda Kanclerza, mowcy izby niższéy, czterech Posłów, trzech sprawuiących interessa, siedmiu Sekretarzy Poselstw i Konsulatów: wynosi 188,550 f. szter. W Stanach-Zjednoczonych zaś, pobieraią: Prezydent, Sekre-

tarz stanu, Sekretarz skarbowy, biuro marynarki, Dyrektor poczt, Sędzia naczelny, generalny adwokat, Dyrektor mennicy, Sekretarz senatu, Sekretarz w izbie reprezentacyinéy, siedmiu Posłów, sześciu Sekretarzy poselstw i sześciu Konsulów: razem, tylko summę 33,600 funt. szter.

Żegluga parowa wielkiéy spodziewać się może poprawy. Twierdzą bowiem, iż przez korzystnieysze urządzenie kół, podwyższona zostanie szybkość statków od 30 do 100 mil. ang. (?) na godzinę. Wynalazcą sposobu tego iest Porucznik floty Skene.

Wawrzyny tureckie.

Po wzięciu Missolongi przymusił Ibrahim-Basza ieńców greckich do obrzynania uszów swóich poległych ziomków, solenia ich i układania w fasy, w których miały być posłane do Konstantynopola. Że zaś liczba ich niebyła dostateczną, aby zrobić wielkie wrażenie o ważności odniesionego zwycięztwa, rozkazał więc Ibrahim, aby te wawrzyny pomnożyć uszami poległych Turków. Grecy oburzeni tą narzuconą im szkaradną robotą i tém pomięszaniem usz chrześciańskich z barbarzyńskiemi, wrzucali nieznacznie w fasy karteczkę z napisem: „Z długości uszów przekonać się można, iż to nie są greckie uszy."

Księgozbiory w Petersburgu.

Księgozbiór cesarski, niegdyś *Załuskich*, składaiący się z 300,000 tomów, i 12,000 rękopismów. Przywieziony roku 1795 z Warszawy. Zmarły Radzca Stanu Dubrowski pomnożył go wielą rękopismami z 4 i 5 wieku. Biblioteka ta posiada ieden z owych czterech naydawnieyszych rękopismów europeyskich. — *Księgozbiór cesarskiéy Akademii nauk*, składaiący się z 110,000 tomów. Tenże tak znacznie pomnożony został sławną biblioteką Xiążąt Radziwiłłów. Tu znayduie się wiele pism chińskich, wiele rękopismów wschodnich w ięzykach: arabskim, perskim, tureckim, syryiskim i w ięzyku Koptów. Książkami rossyiskiemi i polskiemi zawiaduie wyłącznie Assessor kollegialny i Professor Sokołoff. — *Księgozbiór klasztoru Alexandra Newskiego*, składaiący się z 30,000 tomów i zbioru starych rękopismów, darowanego bibliotece przez Arcybiskupa Eugeniusza w Bulgaryi. — *Księgozbiór Wielkiego Xiążęcia Konstantego*, teraźnieyszego naczelnego Wodza woysk polskich. Składa się z 30,000 tomów. Już Büsching zaszczytnie o nim wspominał. — *Księgozbiór pierwszego i drugiego korpusu kadetów*, złożony z 20,000 tomów i *księgozbiór kadetów morskich*, zawieraiący w sobie 12,000 tomów. — *Księgozbiór Akademii sztuk*, złożony z 26,000 tomów. — *Księgozbiór medyczno-chirurgicznéy Akademii*, złożony z 18,000 tomów. — *Księgozbiór wolnego ekonomicznego Towarzystwa*, złożony z 16,000 tomów. — *Księgozbiór Uniwersytetu*, złożony z 15,000 tomów. Nakoniec elegancki, wyborny i gustowny *księgozbiór w cesarskiém Eremitage*, złożony z 40,000 tomów. Tu znayduią się książki zakupione przez Cesarzową Katarzynę II. po Wolterze, Dyderocie, i d'Alembercie, wreszcie mappy po Büschyngu.

Nieśmiertelność.

Jednego razu przechadzał się Napoleon z Panem Denon w galeryi Luwru. Wpatruiąc się potem długi czas w piękny obraz zawołał nagle: „Ach! przewyborny obraz, Denonie!" — „Nieśmiertelne dzieło!" przyświadczył Denon. — „Jakże długo zachowuie się taki obraz?" — „W galeryi przy dobréy ochronie, 500 lat!" — „A gdyby to był posąg?" — „O! wtenczas może i 5000 lat!" — „I wy to ludzie nazywacie nieśmiertelnością!" rzekł Cesarz przykrym tonem.

Błędy.

Błędy człowieka świeckiego podobne są do źle idącego zegarka kieszonkowego, który tylko poiedyńczych ludzi w błąd wprowadza, lecz błędy xiędza podobne są do zegara ratusznego, który źle idąc całe miasto w błąd wprowadzić może.

(*Dodatek.*)

DODATEK
do
Nru 30.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
(Z dnia 12. Kwietnia 1828.)

Szanownych Właścicieli dóbr i gospodarstwem zawiaduiących, którzy ieszcze na

Rejestr gospodarski na rok 18$^{28}_{29}$.

składaiący się z formularzy do ksiąg rachunkowych w każdem dobrze urządzonem gospodarstwie koniecznie potrzebnych, nie prenumerowali, upraszam iak nayuniżeniéy, ażeby prenumeratę takową niezawodnie aż do 25. Kwietnia uskutecznili; inaczéy mógłby się znowu ten sam przypadek, co w przeszłym roku wydarzyć, gdzie blisko 150 Interessentów dla zapóźnéy subskrypcyi, żądanych exemplarzy otrzymać nie mogli.

K. A. Simona księgarnia
w Poznaniu.

OBWIESZCZENIE.

Iż zegarmistrz tuteyszy Leon Masłowski i małżonka iego Julianna z Chrapkiewiczów po doyściu przez ostatnią pełnoletności, wspólność maiątku i dorobku w małżeństwie wyłączyli, podaie się do wiadomości.

W Poznaniu, dnia 24. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Pod dniem 15. Października r. b., Karolina Teressa z Hillertów, zamężna Pietsch z Dolska, naprzeciw mężowi swemu, młynarzowi Janowi Krzysztofowi Pietsch, przedtém w Xiążu zamieszkałemu, dla złośliwego opuszczenia teyże, zaniosła skargę rozwodową.

Do tentowania ugody event. do Instrukcyi sprawy, wyznaczyliśmy termin na

dzień 14. Maia 1828. r.

o godzinie 9téy przed Referendaryuszem Hoppe w mieyscu posiedzeń Sądu naszego.

Wzywamy ninieyszem pozwanego publicznie, aby na tymże terminie osobiście, albo w przypadku przeszkody przez upoważnionego w téy mierze podług przepisów prawa, pełnomocnika dostateczną informacyą opatrzonego, do czego Justyc Kommissaryuszów Guderiena i Brachvogel przedstawiamy, stawił się, gdyż w razie przeciwnym, stósownie do wniosku powódki ile takowy okaże się być prawnym, wyrok wydanym będzie.

Poznań, dnia 27. Grudnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Maiętność szlacheeka Lubasz w Powiecie Czarnkowskim położona, Sukcessorów n. ś. p. Mikołaia Swinarskiego dziedziczna składaiąca się:

1) z wsi Lubasza,
2) z wsi Milkowa,
3) z wsi Sławienka,
4) z wsi i folwarku Prusinowa,
5) z folwarku Bończa, i
6) z holędrów Milkowskich,

wypuszczona być ma, torem publicznéy licytacyi naywięcéy daiącemu w iednoroczną dzierzawę na czas od S. Jana 1828. do tegoż czasu 1829 r. Ochotę dzierzawienia maiących wzywamy ninieyszém, aby w terminie licytacyinym

na dzień 21. Maia r. b.

zrana o godzinie 10. przed Delegowanym Sądu naszego Radzcą Wegener w lokalu sądowym wyznaczonym stanęli, i złożywszy kaucyą przyzwoitą licyta swe do protokułu podali.

Czynność tycząca się śledztwa dochodów każdego czasu w Registraturze naszéy przeyrzane byś może, a warunki dzierzawy ogłoszone zostaną w terminie.

Piła, dnia 14. Lutego 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Z strony podpisanego Król. Pruskiego Sądu Ziemiańskiego zapozywa się Jana Tyrakowskiego, który przed 36 laty z mieysca zamieszkania swego, to iest z miasta Kobylina się oddalił i od tego czasu o życiu i pobycie swoim żadnéy nie dał wiadomości, tudzież sukcessorów i spadkobierców iego pozostać się mogących, aby się w terminie

dnia 12. Listopada 1828.

o godzinie 9téy zrana przed deputowanym Ur. Porawskim Referendaryuszem w mieyscu posiedzenia Sądu naszego lub też przed terminem tymże osobiście lub na piśmie zgłosili i dalszego rozporządzenia oczekiwali, w przeciwnym razie Jan Tyrakowski za zmarłego uznanym i maiątek iego wylegitymować się mogącym sukcessorom iego wydanym zostanie.

Krotoszyn, dnia 29. Listopada 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Na dobrach Wielka Lubinia pod sekwestracyą Królewskiego Sądu Ziemiańskiego niżéy podpisanego zostaiących, w Powiecie Pleszewskim położonych, 400 sosien wraz z pniami po większéy części na mocne belki i budowlę zdatne, około 900 sążni zawieraiące, publicznie naywięcéy daiącemu za gotową zaraz zapłatą w kurancie sprzedane być maią.

Tym końcem inny termin na

dzień 26. Kwietnia 1828.

w Wielkiéy Lubini, przed Kommissarzem naszym Wnym Sędzią Hoeppe wyznaczywszy, wzywamy chęć kupna maiących, aby w takowym się stawili, i za dopełnieniem warunków kupna natychmiastowego przyderzenia się spodziewali.

Bliskość spławnéy rzeki Warty tudzież Prosny, o iednę tylko milę od boru odległéy odstawę drzewa nader ułatwia, ochotę kupna maiący zaś względem znaocznienia wycechowanych sosien do Sekwestratora Porucznika Ur. Pratsch będącego wezwanym do skazania takowych, udać się mogą.

Krotoszyn dnia 17. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Uwiadomienie kradzieży koni.

Ukradziono z dnia 8. na 9. b. m. w nocy w wsi Gronowku, Powiecie Kościańskim, chłopu czynszownemu koni parę, maści gniadéy z zaprzęgiem i wozem kowanem w półkoszku iednym, węborek okuty nowy i wiertelik do mierzenia zboża, przez gwałtowne wyłamanie stayni w podworzu iego. Znaki koni są, ieden mnieyszy, z łysinką na czole i nogą białą zadnią, 7 lat stary, drugi rośleyszy, bez odmiany gniady, 13 lat stary; ślad był wzięty ku Czempiniu miastu, o czém szanowna publiczność się z prośbą uwiadomia, iż, gdzieby się konie te znalazły, ie zatrzymano i do Gronowka na koszt Dominii odesłano.

Dominium Gronowko.

Z powodu popełnionego nadużycia ostrzegam każdego, aby byłemu memu pisarzowi Hoffmann niewydawać nic na moy rachunek, gdyż za skutki tego odpowiedzialnym niebędę.

Poznań, dnia 11. Kwietnia 1828.

Exekutor Sądu Ziemiańskiego
Hoffmann.

Kto chce wypożyczyć 3500 Talarów za zwyczayne procenta, niech się zgłosi celem zainformowania się, do tuteyszéy Expedycyi gazet.

Mieszkam teraz na ulicy Szerokiéy Nr. 112. u mydlarza JPana Franke.

Poznań, 11. Kwietnia 1828.

Dr. Ordelin,
lekarz pułkowy.

Od Wielkieynocy r. b. przeniósłem moy sklep i pomieszkanie do kamienicy introligatora JPana Lehmanna, w narożniku Frydrychowskiéy ulicy pod Nr. 288 położonéy.

Poznań, dnia 9. Kwietnia 1828.

Gustaw Müller.

Doniesienie Handlowe.

Extra przedni świeży ryński wędzony łosoś dostał trzeci transport ostatnią pocztą

Karól Gumprecht.

Nowa Fabryka Tabaki u J. Traegera w Poznaniu

poleca tytuń turecki, Varinas w rulach iako też i w paczkach, tudzież tytunie w różnych gatunkach, niemniéy tabakę hollenderkę naylepszego wyboru.